

#8 Mediumizm - jak kontaktować się z boskim światem Ducha

Przewodnik Pathwork Wykład nr 8 | 01 lipca 1957 r.

Pozdrowienia w imieniu Pana. Przynoszę wam boskie błogosławieństwa.

Moi drodzy przyjaciele, ostatnim razem mówiłem wam o przekroczeniu pierwszej bramy, która prowadzi na ścieżkę doskonałości. Poruszyłem problem podjęcia decyzji i zaangażowania się w nią bez jakichkolwiek wątpliwości. Wyjaśniłem, jak pokonać trudności. Od tego czasu obserwowałem was, moi przyjaciele, i mogę wam powiedzieć, że dla boskich istot wielką radością jest być świadkiem, gdy pierwszy krok został zrobiony, a decyzja podjęta. Dzisiaj chciałbym powiedzieć kilka słów o tym, co dzieje się później.

Najpierw jednak chciałbym dodać, że widzimy również, jak nasi przyjaciele, którzy słyszą i czytają te słowa, unikają decyzji i wierzą, że nie ma to z nimi nic wspólnego. Nawet nie próbują podjąć zobowiązania. Taka reakcja pozostawia ślad w duszy, a tym samym ma swoje konsekwencje dla losu jednostki. Są też tacy przyjaciele, którzy wierzą, że już od dawna są na tej ścieżce, tylko dlatego, że od czasu do czasu odmawiają modlitwę lub starają się stać przyzwoitymi ludźmi. Nie to jednak miałem na myśli. Decyzja, o której mówiłem, oznacza coś więcej. Dlatego mówię tym przyjacielom - i nie tylko tym obecnym - zastanówcie się, na czym stoicie. Weźcie pod uwagę możliwość, że nie jesteście dokładnie w tym miejscu, w którym chcielibyście być.

Ci, którzy podjęli decyzję i oddali się w ręce Boga, natychmiast wyczuwają, co się w nich dzieje. Pierwszą reakcją jest wielka ulga i wewnętrzna radość, która na chwilę całkowicie opanowuje człowieka. To wspaniałe uczucie nie pozostaje jednak na zawsze. Słyszając to, mógłbyś łatwo dojść do wniosku, przynajmniej w swoich uczuciach, że jeśli ciężkość i dyskomfort prawdopodobnie powrócą, to nie ma sensu podejmować takiej decyzji w pierwszej kolejności. Ale mówię ci, że tak nie jest. Po przekroczeniu pierwszego progu jesteś dopiero na początku ścieżki. Powiedziałem ci już wcześniej, że duchowa praca zaczyna się dopiero po tym przejściu i że bycie na tej ścieżce polega na niepoddawaniu się i na ciągłym, wytrwałym dążeniu do celu. To musi być cena.

Dziś nie będę mówił zbyt wiele o tym, co robić, gdy wkracza się na ścieżkę doskonałości, szczęścia i wyzwolenia, ponieważ robiłem to już w przeszłości. Będę raczej mówił o czymś, o czym jeszcze nie mówiłem - o dobrych i pięknych rzeczach, których możesz oczekiwać na tej ścieżce. Wiesz już o trudnościach, o realizacji postanowień i trzymaniu się ich, nawet jeśli czasami wydaje się to trudne do zrobienia, o nie traceniu determinacji jak i ponownym poświęcaniu czasu i użyciu siły woli. Jeśli to zrobisz, piękna nagroda stanie się coraz bardziej namacalna. Będzie się to jednak działo bardzo powoli, nie stanie się nagłym doświadczeniem.

Kiedy świat duchowy rozpozna, że człowiek poważnie podchodzi do decyzji i nie pozostaje tylko przy dobrych intencjach, ale przekłada je na działanie pomimo nieuniknionych upadków i okazjonalnych niepowodzeń, wówczas zapewni zwiększoną ochronę duchową. To również jest duchowe prawo. Ktokolwiek podąży tą żmudną ścieżką, potrzebuje innego rodzaju duchowej pomocy niż osoba, która tego nie robi. Osoba na ścieżce albo otrzyma dodatkowego, wyższego i potężniejszego przewodnika duchowego, albo nastąpi wymiana opiekunów. Poprzedni przewodnik, wypełniwszy swój obowiązek, przeprowadzając człowieka przez próg, jest teraz gotowy do kolejnego zadania.

Taka wymiana mogła faktycznie mieć miejsce przed przejściem przez tę konkretną bramę. Kiedy zwiększona ochrona duchowa zostanie udzielona, osoba będzie absolutnie pewna jej obecności. Wzmocnienie ochrony może być udzielane kilka razy w ciągu życia, za każdym razem, gdy trzeba przejść ważne testy lub dokonać duchowych wyborów, przed lub po przekroczeniu progu. W życiu jednostki pojawia się kilka rozdroży. Jednak nawet jeśli wyraźnie doświadczyłeś takiej wzmocnionej ochrony duchowej, nie traktuj tego jako dowodu na to, że na pewno przekroczyłeś próg wejścia na ścieżkę doskonałości.

Musisz dokładnie zrozumieć, czym tak naprawdę jest ta ścieżka. Jest to intensywna, ciągła praca nad własnym rozwojem; jest to poznawanie samego siebie; jest to przede wszystkim akceptacja własnych niedoskonałości. Wówczas następuje wewnętrzna integracja praw duchowych, które z czasem wpływają na niedoskonałe prądy emocjonalne w duszy i zmieniają je. Kto nie pracuje w ten sposób każdego dnia, z zewnętrzną pomocą i radą, bez których praca na początku nie może się rozwijać, nie kroczy tą ścieżką. Muszę to wielokrotnie podkreślać w odniesieniu do niektórych przyjaciół.

Co więcej, istoty ludzkie, które cieszą się wzmocnioną ochroną, dążąc do nawiązania kontaktu ze światem duchowym Boga - o co przecież w tym wszystkim chodzi - będą otrzymywać znaczącą wiedzę lub intuicyjne wglądy, pochodzące ze sfery duchowej. Takie wskazówki nie będą już przychodzić w postaci niepowiązanych ze sobą przeblysków pojawiających się tu i tam po drodze, nawet przed przekroczeniem tego konkretnego progu, ale staną się zrozumiałą częścią większej całości, gdy wzajemne powiązania jej systemu i porządku będą coraz bardziej rozumiane. Ludzie ci, będą coraz lepiej rozumieć, jak powinna przebiegać ich duchowa ścieżka, jak powinni pracować nad sobą, czym powinni zająć się w pierwszej kolejności. Dostrzegą, jakie są prawdziwe alternatywy w ich życiu. Zrozumieją Bożą wolę w ogóle, a także znaczenie i cel testów skierowanych do nich osobiście.

To odkrycie jest bardzo ważne, ponieważ wyznacza wielki punkt zwrotny w ludzkim życiu. Przed tym punktem próby, małe i wielkie życiowe niepowodzenia, były niezrozumiałe, co czyniło życie bardzo trudnym. Po przejściu przez punkt zwrotny jest tak, jakby podniosła się zasłona, a osoba jest w stanie łatwiej przezwyciężyć trudności. Co więcej, osoby te otrzymają pomoc w swoich przyziemnych problemach i trudnościach - coś, co wcześniej nie było możliwe. Mogę wam powiedzieć, drodzy przyjaciele, że szczęścia, radości, wewnętrznego wyzwolenia z każdego zwycięstwa odniesionego w tej walce nie da się porównać z niczym innym, czego istoty ludzkie mogą kiedykolwiek doświadczyć.

Ponieważ celem mojego nauczania jest umożliwienie każdemu kontaktu ze światem duchowym Boga, powiem teraz bardzo szczegółowo, jak go nawiązać. Jeśli rzeczywiście będziecie kontynuować tę pracę, rezultatem będzie połączenie na wiele różnych sposobów - jeden zobaczy, drugi usłyszy, trzeci poczuje i tak dalej, w wielu różnych formach. Sposoby, w jakie kontakt ze światem duchowym Boga może stać się rzeczywistością, są różnorodne.

Niektórzy ludzie, jak wiecie, otrzymują tę specjalną siłę przed wejściem na tę ścieżkę. To właśnie nazywacie zdolnościami mediumicznymi. Kiedy istota ludzka zostaje pobłogosławiona tą zdolnością - i waham się użyć słowa pobłogosławiona - może to być wielka próba. Kiedy taka siła duchowa jest dana osobie, która nie wie, jaki jest jej cel, dla tej osoby dar ten będzie ciężarem i próbą. Świat duchowy chce, aby ta siła duchowa była drogowskazem, aby jednostka mogła łatwiej odnaleźć rzeczywistość Boga i Jego świata duchowego. To oczywiście oznacza odnalezienie ścieżki doskonałości. Niestety, często nie jest to rozumiane. Im bardziej te siły działają i manifestują się, tym bardziej medium będzie nieszczęśliwe. Im bardziej taka osoba upiera się przy swoim starym sposobie myślenia, tym niższe będą duchy, które ją wykorzystują. Jest to oczywiście zgodna z prawem konsekwencja postawy medium.

Możliwe jest również, że dana osoba wie o "tych rzeczach" i kultywuje swoje zdolności mediumiczne pod pewnymi względami - powinienem powiedzieć tylko w aspektach zewnętrznych - ale osobiście nie kroczy ścieżką doskonałości. Ponownie, jak w pierwszym przypadku, ten rodzaj połączenia ze światem duchów stanowi zagrożenie zarówno dla medium, jak i dla ludzi, którzy go otaczają.

Kiedy jednak siła manifestuje się po tym, jak dana osoba weszła na ścieżkę doskonałości, rozwoju, samoświadomości, samodyscypliny, pokory, kiedy przekroczy pierwszy próg i użyje kontaktu tylko w tym jednym celu, w takim przypadku mediumizm rozwinie się w najwspanialszy sposób. Wtedy nie będzie żadnych bardzo specyficznych, trudnych prób, których szczegółów nie będę teraz opisywał, które pojawiają się, gdy medium wierzy, że może pomóc innym bez wchodzenia na tę ścieżkę. Chcę jednak podkreślić, że kontakt z duchem musi służyć tylko jednemu celowi: rozwojowi duchowemu. Kiedy ta prawda zostanie rozpoznana, nadejdzie pomoc. I tylko wtedy medium może pomóc innym i inni mogą otrzymać pomoc od niego. Więcej na ten temat powiem później.

Kiedy ludzie są tak daleko rozwinięci, że otrzymują odpowiedzi na pytania dotyczące ich własnego rozwoju, wówczas ich wiara zostanie niezmiernie wzmocniona. Wiara, która wcześniej była chwiejna, teraz będzie solidna.

Gdybyś zapytał mnie: "Jak mogę zacząć? Jaki powinien być mój następny krok na tej ścieżce?" Odpowiedziałbym, że każdy musi zacząć inaczej. Duchowy problem, który musi zostać oczyszczony w pierwszej kolejności, może stanowić przeszkodę na następnym etapie ścieżki. Mogą to być sztywne uprzedzenia, które uniemożliwiają otwarcie się na czyjeś słowa. Trzeba

zidentyfikować problem i poprosić o otwartość w tej kwestii. Jednak żadna odpowiedź nie nadejdzie, jeśli nie otworzysz się tak, byś mógł powiedzieć: "Jestem gotów zaakceptować tę odpowiedź, jeśli jest ona Bożą prawdą, nawet jeśli do tej pory wierzyłem w jej przeciwieństwo". Otwartość umysłu musi być zawsze obecna na tej ścieżce. Osoba musi poświęcić wiele pracy, siły woli i czasu, aby osiągnąć ten stan umysłu. Jeśli nie zainwestowałeś tego wszystkiego, musisz zadać sobie pytanie: "Jakie są moje niedoskonałości? Gdzie są moje wady? Jaka jest moja największa wada, która może być największą przeszkodą w moim duchowym wzrastaniu? Jakie są wady, które już rozpoznałem, ale o których konsekwencjach i zakresie nie mam jasnego pojęcia? A jakie są wady, z którymi skonfrontowali mnie moi bliźni?" Pomyśl o nich. Zobaczysz, że powiesz: "To niesprawiedliwe, to nieprawda, że mam te wady" - i możesz nawet mieć rację. Jednak w takich opiniach musi być ziarno prawdy, być może różniące się od tego, jak zostały ci wyrażone lub jak je rozumiałeś. Rozważ je uczciwie i z absolutną dobrą wolą, aby dotrzeć do prawdy. Im większy jest wasz opór, tym bardziej prawdopodobne jest, moi drodzy, że znajdziecie ziarno prawdy w tym, co wam zarzucano, a czego do tej pory nie uznawaliście.

Sporządź listę tych błędów, aby zachować je w swojej świadomości, a tym samym zapobiec ich ponownemu zniknięciu. Bardzo ci to pomoże. Następnie zanieś tę listę do swoich osobistych duchowych przyjaciół - czy to żyjących, czy nie - a otwierając się, otrzymasz odpowiedź, głębsze zrozumienie i dostrzeżesz wzajemne powiązania. Ktokolwiek jest gotowy usłyszeć nawet to, co nieprzyjemne, mówiąc: "Ojcze, niech się stanie Twoja wola, chcę prawdy o sobie i nie będę się przed nią wzbraniał w tchórzostwie, próżności i nadwrażliwości", rzeczywiście otrzyma prawdę.

Twoje szczęście będzie większe, gdy dotrze do ciebie prawda, której się opierałeś, ponieważ będzie to większe potwierdzenie realności doświadczenia niż usłyszenie odpowiedzi, na którą miałeś nadzieję. W tym drugim przypadku możesz powiedzieć sobie, że odpowiedź była tylko pobożnym życzeniem. Kiedy jednak coś, czemu się opierałeś, nadejdzie, wtedy, moi drodzy, rzeczywiście poczujecie obecność waszych duchowych przyjaciół, a to potwierdzi obecność tego innego świata, w którego istnienie tak często się wątpi, świata, którego nie można zobaczyć ani dotknąć. Taka odpowiedź wzmocni twoją słabą wiarę. Potraktuj ją jako pierwszą odpowiedź od Boga, daną tylko wtedy, gdy istota ludzka jest gotowa zrobić pierwszy krok, przewyciężając swój opór przed zmianą. Nagroda jest wielka, ponieważ bezpieczeństwa, nie można uzyskać z powodu jakiegokolwiek ilości słów, czy to usłyszanych, czy przeczytanych. Bezpieczeństwo wynika z uzyskania osobistych odpowiedzi i poznania rzeczywistości świata duchów poprzez własne bezpośrednie doświadczenie. Ale "zewnątrzne" słowa są również niezbędne; dają ci impuls do zrobienia tego, co jest potrzebne.

To powinien być początek twojej ścieżki. Później będziesz zauważał małe rzeczy każdego dnia, a następnie będziesz mógł zapytać swoich duchowych przyjaciół: "Pomóż mi rozpoznać znaczenie i cel tego konkretnego doświadczenia i zobaczyć, w jaki sposób może ono przyczynić się do mojego rozwoju" Ponownie otrzymasz odpowiedzi. Chcę cię jednak ostrzec, że przygotowanie i ostatecznie usłyszenie czegoś, co jest niewygodne, musi odbywać się raz za razem, nie mechanicznie, ale z ciągle odnawianą gotowością. W żadnym wypadku nie wystarczy zrobić tego tylko raz. Jeśli drzwi są zamknięte, prawda nie może się przez nie przedostać, a drzwi są zamknięte, gdy ktoś nie jest całkowicie gotowy na przyjęcie tego, co niewygodne i niepochebne,

ale prawdziwe. Jeśli to rozpoznasz i będziesz za tym podążał, będziesz wielokrotnie otrzymywał odpowiedzi poprzez rozpoznania lub nagłą wewnętrzną wiedzę.

Odpowiedź może przyjść do ciebie, być może kilka dni później, poprzez słowa zainspirowanego człowieka. Jest to jeden ze sposobów, w jaki Boży świat ci pomaga. Dlatego musisz mieć oczy i uszy otwarte na wiadomość. Jest to test, okazja do nauczenia się pokory poprzez bycie otwartym na taką pomoc i słuchanie innej osoby, która ma ci coś do powiedzenia. To jest drugi krok, który musisz podjąć. Kiedy zdasz ten test, nastąpi nowe, wspaniałe doświadczenie głębokiego rozpoznania, które ponownie potwierdzi rzeczywistość świata duchowego. Takie doświadczenie ma taką samą ważność, jak wtedy, gdy odpowiedź pochodzi bezpośrednio z wnętrza. Poczujesz coraz wyraźniej, w jak cudownie zorganizowany sposób jesteś prowadzony na swojej ścieżce.

Chciałbym dodać, że ktoś, kto kontynuuje tę ścieżkę i osiąga pewną solidność w pracy, pewnego dnia dojdzie do punktu, w którym poczuje potrzebę oddania z wdzięcznością czegoś Bogu w zamian. Na początku może się wydawać, że jesteś proszony o poświęcenie - oczywiście poświęcenie czasu, ale także zobowiązanie, które może wydawać się ciężarem. To uczucie, jakby rezygnacja z czegoś, przewyciężenie czegoś z wielkim wysiłkiem, było poświęceniem. Na początku postrzegasz to tylko jako trudność. Skupiasz się na cenie, jaką musisz zapłacić - na tym, co musisz dać. Szczęście, które przyjdzie z takiego zwycięstwa nad samym sobą, na początku wydaje się być tylko obietnicą, której znaczenia nie rozumiemy. Jednak ten, kto jest gotowy do zapłacenia tej ceny, wkrótce rozpozna, że otrzymuje się sto razy więcej, niż się daje.

Wiem, że to tylko słowa dla tych, którzy nie są tak daleko w swoim rozwoju. Zapamiętaj jednak co mówię, ponieważ znajdziesz w tym potwierdzenie, wtedy będziesz gotowy, by zaoferować swoją służbę wielkiemu planowi Boga, by stać się Jego współpracownikiem i wszystko, czego będziesz potrzebował, to gotowość; to, jak to zrobić, należy pozostawić Bogu. Zostaniesz poprowadzony, aby znaleźć najlepszy sposób, w jaki możesz pomóc. Ponownie, będzie oczywiste dla wszystkich, którzy dokonają tego wyboru, że gotowość do pomocy i służby nie jest poświęceniem, ale staje się największą radością, jaką można sobie wyobrazić.

Widzę dla dwóch moich przyjaciół tutaj bardzo konkretne zadania w związku z tym. Widzę dla ciebie, mój przyjacielu [człowiek, który był badaczem badań parapsychicznych, współpracował z kręgami naukowymi i miał wiele doświadczeń z mediami], że będziesz miał okazję na tej ścieżce szkolić media. Nauczysz ich nawiązywania kontaktu ze światem duchów Boga i poznasz wymagania, warunki i prawa, które regulują taki kontakt. Coraz więcej osób z talentami mediumicznymi będzie do ciebie kierowanych. Będziesz w stanie pomóc wielu, podnieść ich praktykę na wyższy poziom i w ten sposób pomóc w Planie Zbawienia. Czeka cię wspaniałe zadanie, ale zanim będziesz mógł się go podjąć, musisz spełnić kilka innych warunków.

Chciałbym dodać, że dobro, które już zostało wykreowane przez niektóre media poprzez przekonanie pewnych kręgów o rzeczywistości świata duchów, w żaden sposób nie zostanie umniejszone poprzez kontakt ze światem Boga, zamiast kontaktu z duchami, które nie zostały jeszcze włączone do Planu Zbawienia. Dokładny rodzaj dowodu, który sceptycy chcą zobaczyć, może być również dostarczony przez świat boski, chociaż w inny sposób i na innych warunkach, ale pytający musi się nauczyć, że nie może dokładnie określić sposobu, w jaki coś powinno być udowodnione. Kiedy jednak człowiek jest przygotowany, by cierpliwie czekać - i można to

wyjaśnić ludziom, którzy chcą dowodu - wówczas dowody pochodzące od Bożych duchów są nieporównywalnie bardziej skuteczne i trwałe niż te dostarczane przez wciąż ślepe istoty, które mogą wywoływać silne chwilowe wrażenia, ale których moc szybko zanika. Ludzie ogólnie wierzą, że sceptyków nie da się przekonać, chyba że duchy, które są podobne do ludzi, działają i wpływają na ludzi na swój sposób. Nie musi tak jednak być. Nauka mogłaby uzyskać więcej wiedzy tego rodzaju, gdyby jej obserwatorzy nie narzucali duchom własnych warunków, ale zaakceptowali warunki komunikacji ustalone przez świat duchów. Nie jest to wcale takie trudne. Wszystko, czego potrzeba, to oświecić ludzi na temat różnych warunków wymaganych przez prawa duchowe.

Ponadto widzę jeszcze jedno zadanie dla ciebie, mój przyjacielu. Powoli zaczniesz widzieć aury ludzi. Początkowo aura będzie manifestować się sporadycznie, na początku mgliście i tylko częściowo. Kiedy będziesz kontynuował kultywowanie tej percepcji, twój talent będzie się dalej rozwijał. Będziesz nie tylko widział kolory aury, ale także rozróżniał wzory. Ludzka aura wyświetla różne wzory, z których niektóre mogą być rozpoznane przez istoty ludzkie, na przykład choroby, postawy duszy i niewypowiedziane myśli. Wszystkiego tego trzeba się oczywiście nauczyć, a ty otrzymasz pomoc w rozwijaniu tej umiejętności.

Można zapytać, jaki może być cel takiego talentu. Pamiętaj, że nic nie jest dane bez celu. Kiedyś w przyszłości otrzymasz moc uzdrawiania. Kiedy będziesz postrzegał aurę danej osoby, być może dostrzeżesz w niej wzorce choroby i w ten sposób będziesz wiedział, co to za choroba. Otrzymasz odpowiednią moc, aby ją wyleczyć. To cudownie satysfakcjonujące zadanie wciąż na ciebie czeka. Bóg kieruje nim w tak cudowny sposób, że będzie ono dla ciebie największą radością, nie kolidując z twoimi zwykłymi obowiązkami. Miej zaufanie i pozwól się prowadzić. W rzeczywistości ofiarujcie to Bogu.

Proszę was wszystkich o przyjęcie takiej samej postawy wobec wszystkich aspektów tej pracy. Zapytajcie: "Kiedy powinienem dać się poprowadzić? Kiedy muszę działać sam?". Pytania te można również zadawać w odniesieniu do osobistego połączenia ze światem duchów.

Otrzymałem te dwie wiadomości do przekazania. Inne przesłania pojawiają się za moim pośrednictwem lub poprzez osobisty kontakt. Teraz ci z was, dla których nie był to czas na otrzymywanie podobnych wiadomości, nie powinni myśleć: "Dlaczego nie ja?". Wszystko ma swoje uzasadnione powody. Zaufajcie - nawet jeśli nie zawsze możecie zrozumieć przyczyny. W ten sposób każdy z was powinien próbować nawiązać kontakt ze światem duchów. Jest on dostępny dla każdego człowieka. Dla każdego. Czy myślisz, że Bóg umożliwia kontakt tylko konkretnym ludziom? Nie, tak nie jest.

Wszystkie świadome i nieświadome dążenia ludzkości mają na celu przeniknięcie ciężkości materii. Jaki jest w końcu sens postępu technologicznego? Zastanów się nad tym. Czy nie jest nim pokonanie materii? Każde osiągnięcie technologiczne jest niczym innym jak pokonaniem materii, która jest teraz dla ciebie przeszkodą. Jednak technologia osiąga to za pomocą sił zewnętrznych, podczas gdy osoba na ścieżce doskonałości wykorzystuje siły wewnętrzne. Na tym polega cała różnica. Ta druga metoda jest nieporównywalnie bardziej skuteczna.

A teraz postaram się odpowiedzieć na wasze pytania najlepiej jak potrafię.

PYTANIE: Chciałbym wiedzieć, dlaczego w naszych czasach tak trudno jest nawiązać połączenie ze światem duchów.

ODPOWIEDŹ: Ogólnie rzecz biorąc, połączenie ze światem duchów nie jest utrudnione. To ludzie utrudniają to poprzez swoją ogólną postawę. Większość ludzi nie wierzy w te rzeczy i nie jest na nie otwarta. Moce mediumiczne są uśpione w wielu ludziach i zamiast być wykorzystywane, leżą odłogiem.

Ale być może to, co naprawdę masz na myśli, to nie ogólne połączenie z zaświatami, ale w szczególności ze światem duchów boskich. Ten rodzaj połączenia zawsze był trudny do ustanowienia, ponieważ jest to oczywiście najcenniejszy dar, jaki istota ludzka może kiedykolwiek otrzymać. Nie można go przekazać ludziom łatwo i po prostu, bez żadnego wysiłku z ich strony. Boski świat duchów musi wielokrotnie testować medium, aby sprawdzić, czy jest ono godne i zdolne. Medium musi być nie tylko moralnie bez zarzutu, ale jego postawa musi być najlepsza, godna wolnej i nieskrępowanej duszy. Wielu dobrych ludzi spełnia pierwszy wymóg i ma pragnienie i wolę pomagania innym, nawet do stopnia wejścia na ścieżkę doskonałości. Ale wielu nie wytrwa na tej ścieżce i wpadnie w błąd, którego nie rozpoznają, a zatem nie pokonają. Dla medium wielką pokusą po osiągnięciu pewnego poziomu sukcesu jest poddanie się dumie zamiast jej opanowania. Pełna pokora jest tu wymogiem. Zastanów się, jak trudne musi być dla medium nie utożsamianie się z manifestującym się duchem, a tym samym nie wywyższanie siebie ponad innych. Stosunkowo wielu odnosi sukcesy do pewnego momentu, a następnie grzęźnie w martwym punkcie.

Jak już wyjaśniłem w tym wykładzie, nikt nie może pomagać innym, chyba że aktywnie podąża tą ścieżką doskonałości i jest na niej mocno ugruntowany. Powinieneś zatem przetestować wszystkie medium z tego punktu widzenia. Większość z nich powie ci, że modlą się i starają się być przyzwoitymi ludźmi. Nie rozwijają się oni jednak stale w sensie niezbędnym do uzdrowienia chorych prądów duszy obecnych w mniejszym lub większym stopniu we wszystkich ludziach. Każda nierozpoznana, nieświadoma emocja, każda nierozpoznana wada, nad którą dana osoba nie pracuje, każde uprzedzenie jest nieprzekraczalną przeszkodą dla istot boskich. Nie chodzi o to, że nie wolno im się zmanifestować, ponieważ medium na to nie zasłużyło. Chodzi o to, że nie są w stanie tego zrobić. To, czego ludzie nie rozpoznają w sobie, co odbiega od duchowego prawa, nie może być przeniknięte przez nas, duchy. Każda sztywna opinia jest taką blokadą.

Nie możemy przeforsować prawdy, gdy dana osoba nie jest otwarta na możliwość, że prawda może być przeciwieństwem jej ścisłych przekonań. Nie odnoszę się tu do podstawowego wymogu, że medium musi poświęcić swój talent wyłącznie woli Bożej i nie może domagać się żadnych osobistych korzyści, ani materialnych, ani duchowych. Nawet osoba, która spełnia te wymagania tak dobrze, jak to możliwe, może jednak nieco odbiegać od duchowego prawa i dlatego będzie stanowić dla nas przeszkodę. Tak więc prawie nigdy nie można znaleźć kompletnego i doskonałego instrumentu. Trudno jest ci to zrozumieć, ponieważ królestwo ducha,

jego ruchy, emocje i myśli są dla ciebie jak powietrze, ale dla nas są solidnymi formami, ścianami zbudowanymi z granitu.

Kiedy jednak medium spełnia większość wymagań, kiedy rozwija się stabilnie i nie myśli o osiągnięciu celu raz na zawsze - bo taki nie istnieje - wtedy te małe przeszkody nie mają znaczenia. Wtedy można je obejść, jeśli mogę tak powiedzieć. Przeszkoda może również służyć jako cenny test, który przyniesie korzyść danej osobie, ponieważ każdy test jest korzystny, gdy zostanie pomyślnie zdany. Po osiągnięciu pewnego poziomu małe przeszkody nie powstrzymują ani medium, ani odbiorców przed dotarciem do prawdy, pomimo wciąż istniejących niedoskonałości w medium. Pomoc w osiągnięciu osobistej doskonałości poprzez pokonywanie przeszkód jest przecież jedynym celem boskiego świata duchów, jedynym powodem połączenia.

PYTANIE: Różne filozofie religijne mocno rozróżniają dualizm i monizm. Czy dualizm jest szczególnym poziomem prowadzącym do monizmu i czy monizm jest wyższą prawdą?

ODPOWIEDŹ: Można spojrzeć na dualizm jako na poziom. Wyjaśnienie tego jest nieskończenie trudnym przedsięwzięciem, a ludzkim istotom trudno jest to pojąć. Ale obecna trudność polega na tym, że pod tym względem nie mogę manifestować się za pośrednictwem medium. Jest to przykład ograniczeń mediumizmu. Ona jest na tyle otwarta, że mogę przekazać jej te słowa. Nie mógłbym tego powiedzieć za pośrednictwem wielu mediów, ale w jej przypadku otwartość jest obecna, przynajmniej do tego stopnia. Jej rozwój nie posunął się jednak na tyle daleko, bym mógł uzyskać pozwolenie na pełne wyjaśnienie. Być może za kilka miesięcy lub kilka lat, a może nawet w krótszym czasie, będzie to możliwe. Teraz tego nie wiem. Odpowiem na to pytanie, gdy tylko jej rozwój będzie na tyle zaawansowany, by wyeliminować blokadę.

PYTANIE: Czy to oznacza, że jest się całkiem zależnym od stanu medium?

ODPOWIEDŹ: Nie. Kiedy ludzie osiągną taki etap rozwoju, że będzie można nawiązać łączność ze światem boskich istot, świat duchów zadba o to, by ludzie korzystający z tego kontaktu zawsze otrzymywali taki pokarm, jakiego potrzebują, pomimo swoich niedoskonałości. Komunikacja zawsze będzie promować ich rozwój i przybliżać ich do Boga i stanu błogości. Jak już wspominałem, dla nas, duchów, możliwe jest ominięcie blokad, które znajdują się na drodze. Dlatego każdy może otrzymać to, czego potrzebuje, aby osiągnąć najwyższy poziom, do jakiego jest zdolny. To naprawdę wszystko, czego potrzebujesz, ponieważ celem kontaktu nie może być nic innego. Jesteś w stanie rozróżnić między duchami, które należą do boskiego porządku i mogą pomagać i nauczać, a innymi istotami, które tego nie potrafią. Wszystko inne jest tylko szczegółem i nie ma znaczenia.

Duch Boży zawsze będzie nalegał, aby każda osoba ustanowiła niezależne połączenie ze światem Boga, gdy tylko takie połączenie stanie się możliwe, będzie pomagał i udzielał wskazówek. Oczywiście, na samym początku pracy medium, gdy wciąż istnieje potrzeba testów, niektóre

informacje nieprawdziwe pojawią się od czasu do czasu z powodu wciąż istniejących blokad. Ale to nie jest ważne, drodzy przyjaciele. Każdy, kto jest w pełni zdeterminowany, aby się rozwijać, zawsze będzie patrzył w głąb siebie i szczerze medytował, czy osobisty przekaz jest właściwy, czy nie i czy może się z niego czegoś nauczyć. Najważniejszym czynnikiem jest bycie w pełni świadomym podstawowych warunków, ustanowionych we wszystkich filozofiach religijnych: podążanie za wolą Boga, oczyszczanie się poprzez przewyciężanie swoich błędów i kultywowanie samopoznania.

Jeśli chodzi o największe egzystencjalne pytania dotyczące Stworzenia, będziesz miał właściwą postawę, jeśli zrozumiesz, że pełne poznanie odpowiedzi nie jest tak ważne. Poczekaj z pokorą, aż wiedza stanie się dostępna, aż osiągniesz wystarczający postęp, by na nią zasłużyć. Po prostu postępuj zgodnie z Biblią: "Wszystko poddawaj próbie, badaj ,a to, co dobre, zachowaj". Cicho akceptuj to, co służy Boskiej woli. Przyjmuj przesłanie z pokorą i cierpliwym dystansem, nie chcąc wiedzieć wszystkiego od razu.

Właściwa postawa obejmuje również bycie niezależnym od medium i nigdy od duchów. W takim przypadku nie możesz zostać skrzywdzony, nawet jeśli medium jest nadal w stanie szkolenia i transformacji. Nie należy wkładać wszystkich jajek do jednego koszyka. Liczy się jasne myślenie i pokora. W końcu, czy nie jest brakiem pokory zakładanie, że wy, istoty ludzkie, już zasłużyliście na otrzymanie odpowiedzi na największe pytania, zakładanie, że możecie mieć bezpośredni kontakt ze światem Boga bez uprzedniego sprawdzenia się?

To, co mówię, odnosi się nie tylko do medium, ale do was wszystkich. Moje ostrzeżenie, że nie należy bezkrytycznie akceptować przekazów medium, może być łatwo nadużyte przez tych, którzy nie chcą spojrzeć na wrażliwy obszar ukryty przed świadomością w sobie. Przyjęcie lub odrzucenie niepokojących słów może być również testem. Jeśli nie jesteś w stanie znaleźć wewnętrznego echa przesłania, które wywołuje u ciebie dyskomfort, bądź bardzo ostrożny, zanim je odrzucisz. Raz po raz pytaj Boga o wewnętrzną prawdę. Możesz wtedy rozpoznać, że słowa, które próbowałeś odrzucić, są rzeczywiście prawdą. Taki wgląd wywoła wielką wewnętrzną radość. Ilekroć masz osobiste pytanie, musisz podejść do niego z takim nastawieniem. Jednak w przypadku pytań ogólnych mądrze jest przyjąć postawę cierpliwego dystansu i pokory, ponieważ cała wiedza w tej dziedzinie jest darem łaski, na który każdy musi sobie zasłużyć. Kiedy medium i uczestnicy spotkań pomyślnie przejdą testy - a każdy może, kto chce - wtedy z czasem będzie można otrzymać coraz więcej. Jeśli chodzi o duże ogólne pytania, pełna odpowiedź często wykracza poza możliwości ludzkiego zrozumienia. Masz zbyt wiele fałszywych opinii - nie tylko ty, który tu jesteś, ale ludzkość w ogóle - nawet o rzeczach, które możesz łatwo zbadać w swoim własnym świecie, bez pomocy ducha. To, czy wiesz mniej czy więcej o wielkich kwestiach związanych ze Stworzeniem, czy masz więcej czy mniej fałszywych idei, nie jest problemem, ponieważ masz już tak wiele błędnych przekonań w czysto ziemskich sprawach. Chodzi raczej o to, by rozwijać się duchowo i przyjmować duchowe rady, gdy bez wątplenia wiemy, że są one słuszne. Jeśli jesteś do tego skłonny, nieuchronnie będziesz otrzymywać coraz więcej potwierdzeń, że jesteś na właściwej drodze. Wzmocni to twoje zaufanie i połączenie ze światem Boga - czy to osobiście, czy za pośrednictwem medium.

Wracając do pytania o monizm i dualizm, które zadał nasz przyjaciel, mogę powiedzieć tylko tyle: Zarówno monizm jak i dualizm istnieją. Bóg jest osobą i jest również Jednością. Więcej nie mogę teraz powiedzieć.

PYTANIE: To, o co chcę zapytać, jest trudne i być może głupie.

ODPOWIEDŹ: Spróbuj.

PYTANIE: Ciągłe zmagam się z tym problemem. Jeśli Bóg ma dla nas Plan Zbawienia i jeśli oddaliliśmy się od Boga, ponieważ weszliśmy na złą ścieżkę, a nie na boską, to dlaczego Bóg uczynił Swój Plan Zbawienia tak skomplikowanym i tak strasznie trudnym dla nas? Wiem, że jest to konieczne dla naszego rozwoju, ale nadal wydaje się to zbyt trudne.

ODPOWIEDŹ: Tak ci się tylko wydaje. Trudności, które się pojawiają, wynikają z tego, że poszczególne istoty nie mogły tego zrobić inaczej. Mój drogi przyjacielu, zanim płaszczyna Ziemi została stworzona w jej obecnej formie, próbowano innych sposobów, ale nie odniosły one sukcesu. Dlatego Bóg stworzył obecne warunki. Niestety, rozwój może nastąpić tylko poprzez ścieżkę cierpienia. Niestety, tak jest. Była próba zorganizowania tego inaczej.

Dla ciebie osobiście chcę dodać, co następuje: Spróbuj zastosować słowa, które podałem na początku dzisiejszego wykładu. Kiedy nawiążesz kontakt z Bożym światem w sugerowany sposób, zostaniesz wzmocniony. Zrozumiesz, co oznaczają te słowa: łaska wiary. Może ona zostać ci dana, gdy spełnisz określone warunki. Przystudiuj te słowa, a otrzymasz odpowiedź.

To, co dzieje się z tobą, jest tym samym, co dzieje się z wieloma innymi osobami. Ludzie mówią: "Bóg musi pokazać mi swoją sprawiedliwość, wtedy będę gotowy Go uznać". Moi drodzy, pewnego dnia, gdy osiągniecie wiedzę, zrozumiecie, jak niedorzeczna jest taka postawa, jak błędna zarówno w myślach, jak i uczuciach. O wiele lepiej jest zacząć od założenia, że istoty ludzkie są niedoskonałe, a nie Bóg i Jego Stworzenie. Ty wierzysz, że jest inaczej. Nawet jeśli nie myślisz o tym jasno, twoje emocje zawierają tę postawę. Nie robię ci z tego powodu wyrzutów. Tak wielu ludzi po prostu myśli w ten sposób. Ta sama złośliwość, która pierwotnie doprowadziła do Upadku, jest nadal obecna. Jest to błąd w zdrowym, logicznym myśleniu. Konieczna jest weryfikacja sposobu myślenia. Przyjrzyj się przejawom Stworzenia, które możesz zobaczyć i do pewnego stopnia nawet zrozumieć. Zauważ, jak cudownie wszystko jest do siebie dopasowane, każdy najmniejszy szczegół, który jest dla ciebie widoczny. Następnie zastanów się, w jaki sposób żądasz, aby Bóg udowodnił ci swoją największą miłość i sprawiedliwość, zanim pozwolisz Mu wejść do swojego serca. Czy możesz to zrozumieć?

PYTANIE: Tak, ale często tak trudno jest dostrzec wolę Boga. Bardzo chciałbym za nią podążać, ale nie wiem, w którą stronę iść.

ODPOWIEDŹ: Jest to jeden z przykładów tego, co powinieneś osiągnąć poprzez kontakt ze światem duchów. Ktokolwiek chce wykorzystać ten kontakt w celu poznania woli Bożej, z pewnością otrzyma odpowiedź. Temu, kto puka, drzwi zostaną otwarte. Ktokolwiek jest zdeterminowany, by czynić wolę Boga, otrzyma odpowiedź. Ale zawsze trzymasz otwarte tylne drzwi jako drogę ucieczki, jako rezerwę; jesteś gotowy, ale jednocześnie obawiasz się, że Bóg może zażądać od ciebie czegoś nieprzyjemnego. Jest to tylko połowa drogi do Niego, dokładnie to, o czym mówiłem podczas naszej ostatniej sesji. Przejście całej drogi do Niego oznacza: "Niech się dzieje Twoja wola, Boże, nawet jeśli jest to dla mnie nieprzyjemne, nawet jeśli nie mogę tego jeszcze pojąć, ponieważ Ty jesteś Sprawiedliwością i Miłością. To jest jasne, to jest jedyny grunt, na którym mogę stać, mój jedyny stały punkt; nie znam żadnego innego". Oczywiście takie myśli muszą być karmione, aby przenikały do uczuć; muszą być sformułowane wciąż na nowo; formy myślowe muszą być budowane i odbudowywane. Z czasem wpłyną one na uczucia. Ktokolwiek ma taką postawę i prosi o wolę Boga, bez zastrzeżeń i bez otwierania tylnych drzwi, za każdym razem otrzyma odpowiedź. Czy rozumiesz?

ODPOWIEDŹ: Tak, rozumiem.

PYTANIE: A co z połączeniem między tym, co materialne i duchowe, Bogiem i mamoną? Jaka jest właściwa integracja tych dwóch?

ODPOWIEDŹ: Ponownie, z pieniędzmi jest tak, jak ze wszystkimi innymi rzeczami. Zasada jest taka sama. Kiedy pieniądze są używane jako środek do celu, a nie cel sam w sobie, wówczas integracja jest właściwa. Kiedy dana osoba świadomie postanawia nie wiązać się z materią przez pieniądze, ale używać ich jak wszystkich innych darów Bożych, takich jak zdrowie lub jakikolwiek talent, w duchu wdzięczności, aby wykorzystać wolność od zmartwień, jaką mogą zapewnić pieniądze, aby zintensyfikować swój rozwój duchowy, wówczas integracja jest właściwa. Dla wielu osób jest to bardzo trudne. Wydaje się, że łatwiej jest obrać drogę do Boga, gdy są w kryzysie, podczas gdy wolność od zmartwień sprawiłaby, że zboczyliby z duchowej ścieżki. Nie oznacza to jednak, że osoba posiadająca dobra materialne musi je rozdać, aby nie być obciążonym posiadaniem. Można cieszyć się bogactwem, gdy pokona się pokusę, jaką niosą ze sobą pieniądze, bardziej niż cokolwiek innego. Byłoby fanatyzmem twierdzić, że człowiek musi oddać wszystko i żyć w ubóstwie, aby wznieść się duchowo. Takie zadanie może być czasami wymagane od osoby, ale jest to wyjątek. Na przykład, od takiej osoby można wymagać, by dawała przykład innym, tym, którzy mówią, że nie jest wielkim wyczynem rozwijać się duchowo, jeśli nie ma się materialnych zmartwień, ale kiedy ktoś martwi się o chleb powszedni, nie jest możliwe, by zajmować się takimi kwestiami. Zdarza się również, że bardzo rozwiniętemu duchowi powierza się tę specjalną misję podczas jego ziemskiego życia. Jeśli tak jest, zostanie on do niej doprowadzony w medytacji. Częściej jednak osoba, której życie naznaczone jest brakiem materialnych trosk, poddawana jest próbie, by udowodnić, że mimo pokus podąża drogą Boga i nie daje się porwać duchowi, który rządzi światem materii.

Nie można ustanowić ogólnie obowiązującej zasady ustalania właściwego środka; wszystko zależy od charakteru. Jeśli dana osoba skłania się ku chciwości, właściwa integracja musi przebiegać inaczej niż w przypadku innego typu, który wydaje beztrąsko. Każdy musi znaleźć swój własny środek, a ty z pewnością znajdziesz swój na tej ścieżce.

PYTANIE: Innymi słowy, dla tych, którzy dążą do rozwoju duchowego, ubóstwo nie jest warunkiem koniecznym, chociaż zakłada się to w wielu filozofiach.

ODPOWIEDŹ: W żadnym wypadku nie musi tak być, chociaż jest to możliwe w indywidualnych przypadkach. Kiedy różne filozofie ustanawiają to jako ogólną zasadę, robią to, ponieważ wielokrotnie okazuje się, że ludzie nie radzą sobie z pieniędzmi we właściwy sposób i znajdują łatwiejszą ścieżkę, gdy są biedni. Pomija się tutaj fakt, że wszystkie istoty muszą w cyklu swoich wcieleń udowodnić, że są w stanie wytrwać w każdych okolicznościach.

PYTANIE: Dostrzegam wielki konflikt w tym, co mówi Biblia, że Bóg stworzył człowieka na swój obraz i dał mu panowanie nad ziemią. Jeśli dano mi panowanie nad ziemią, to muszę również panować nad sobą, swoim zdrowiem i wszystkim. W związku z tym jestem w stanie najpierw zacząć od siebie, a następnie uzyskać władzę nad ziemią. Powiniennem być zdolny, skoro jestem stworzony na obraz Boga, do stworzenia czegokolwiek zechcę. Ale wtedy nie będzie to już wolą Boga!

ODPOWIEDŹ: Na tej ścieżce poznasz wolę Boga i będziesz chciał tego samego.

PYTANIE: Poprzez próbę ustanowienia połączenia z Bogiem?

ODPOWIEDŹ: Tak, na ścieżce doskonałości musisz rozwinąć połączenie ze światem Boga. Stanie się ono coraz bardziej solidne; twoje rozpoznania będą stale wzrastać. Poznasz wolę Boga nie tylko poprzez to, co duch może ci powiedzieć, ale także poprzez własne spostrzeżenia, poprzez własny rozwój. Twój duch będzie stawał się coraz lżejszy, silniejszy, bardziej świadomy. Twój duchowy rdzeń rozwija się, rozbija łuski, skorupy, które otaczają twoją wewnętrzną doskonałość, a tym samym wie, jaka jest wola Boga, nie chcąc niczego innego.

PYTANIE: Ale to długa droga.

ODPOWIEDŹ: Jest to ta sama ścieżka, o której mówię i którą każdy z was może podążać. Oznacza ona tylko szczęście, coraz większe szczęście, coraz większe wyzwolenie ze wszystkich więzów, czy to ziemskich, psychicznych czy duchowych.

Moi drodzy, dałem wam wystarczająco dużo na dziś. Pomyślcie o tym, co powiedziałem. Idźcie w pokoju tą ścieżką. Niech błogosławieństwo Boga przepływa przez was, świeci przez was i pozwala wam iść coraz dalej i osiągać coraz więcej szczęścia i radości. Błogosławieństwo dociera do wszystkich moich przyjaciół, bliskich i dalekich. Bądźcie z Bogiem.